

**“Two Worlds of Drug Consumption in Late Modern Societies”
pod redakcją I. Eisenbach-Stangl, J. Moskalewicz i B. Thom,
European Centre Vienna, Ashgate, 2009, 298 stron**

Dwa światy ujawnione w badaniach współczesnych form konsumpcji narkotyków w sześciu metropoliach europejskich

Opracowanie nowoczesnych – adekwatnych, skutecznych i ekonomicznych metod przeciwdziałania problemom związanym z nielegalną podażą narkotyków oraz rozpowszechnieniem ich używania wymaga systematycznego gromadzenia i aktualizacji wiedzy o tych zjawiskach. Z tego względu tak istotne znaczenie mają badania empiryczne, których celem jest naukowo udokumentowane rozpoznanie całościowego, dynamicznego, wielce zróżnicowanego – jak się dziś okazuje – obrazu konsumpcji narkotyków we współczesnych społeczeństwach.

Projekt badawczy przedstawiony w książce *Two Worlds of Drug Consumption in Late Modern Societies** ma taki właśnie eksploracyjny, a zarazem diagnostyczny charakter. Diagnoza zjawiska używania narkotyków koncentruje się w tych badaniach na dwóch zagadnieniach: rozpoznaniu aktualnych wzorów konsumpcji oraz oszacowaniu wydatków na narkotyki ponoszonych przez ich konsumentów. Badaniami objęto dwie, skrajnie odmienne kategorie użytkowników z kilku wybranych metropolii europejskich, reprezentujących państwa tzw. starej i nowej Unii. Jak podkreślają realizatorzy projektu, badania empiryczne, których przedmiotem jest rozpoznanie fenomenu używania narkotyków w środowiskach wielkomiejskich, prowadzi się w Europie już od kilku dekad. Celem takich badań są próby odtworzenia swoistych dla badanych miast historii rozwoju narkomanii i jej aktualnych przejawów, a także dokonywanie ciekawych poznawczo zestawień danych, odzwierciedlających zróżnicowane w tej kwestii oblicze metropolii Europy.

Badania przedstawione w omawianej publikacji wpisują się w taką właśnie metodologię, w której miasta europejskie czyni się przedmiotami szczególnych

* Publikacja jest rezultatem kolejnego międzynarodowego projektu badawczego zrealizowanego w ramach działalności naukowej European Centre for Social Welfare Policy and Research, w którym uczestniczą polscy badacze. W 2001 r. został opublikowany raport z badań instytucjonalnych reakcji wobec popytu na narkotyki w wybranych krajach Centralnej Europy, por. Kenis P., Maas F., Sobiech R. (Eds.) *Institutional Responses to Drug Demand in Central Europe. An Analysis of Institutional Developments in the Czech Republic, Hungary, Poland and Slovenia*, European Centre Vienna.

procedur badawczych, a następnie zarejestrowane w ich wyniku zjawiska poddaje w wybranych aspektach analizie porównawczej. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że w ten tradycyjny już dzisiaj schemat europejskich badań porównawczych autorzy projektu świadomie wprowadzają nowe rozwiązania, oryginalne w ich warstwie merytorycznej i metodologicznej. Są one efektem poszukiwań właściwego obiektu badań oraz nowej perspektywy, z której dokonywana ma być rekonstrukcja obrazu popytu i podaży narkotyków, kulturowych kontekstów tych zjawisk oraz ich wzajemnych zależności. Decyzje dotyczące innowacyjnych założeń projektu badawczego są w nim dobrze uzasadnione, a czytelnik znajdzie w tekście potwierdzenie, że zarówno wybór przedmiotu badań, jak i proponowanych w nich narzędzi badawczych, jest w tym projekcie konsekwentnie podporządkowany przyjętym założeniom.

Autorzy projektu stawiają w nim i potwierdzają hipotezę o tytułowych dwóch światach konsumpcji narkotyków, jakie rozwijają się równolegle i do pewnego stopnia niezależnie od siebie we współczesnych społeczeństwach europejskich. Warto przy tym zaznaczyć, że te dwa wyróżnione światy nie obrazują całokształtu zjawiska konsumpcji narkotyków, a jedynie ilustrują jego skrajne symptomy. Po między tymi biegunami rozciąga się kontinuum, jakie tworzą rozmaite pośrednie przejawy używania przez ludzi narkotyków. Wyznaczają je wartości wiązki wielu zmiennych, za pomocą których można charakteryzować zakresy zróżnicowania w obrębie zjawiska konsumpcji narkotyków. W omawianym badaniu wybrano i poddano analizie kilka z nich.

Projekt jest ciekawie pomyślanym, a przede wszystkim nowatorskim i inspirowanym przedsięwzięciem badawczym. Udany z wielu względów, ale zanim zostaną omówione warto zaznaczyć, że czas już był najwyższy, aby zdecydowanie ożywić i zmodernizować rozwijane dotąd koncepcje i metody diagnozowania zjawisk podaży i popytu na nielegalne i legalne substancje psychoaktywne. W omawianym badaniu uwagę skupiono na łączącej w sobie problematykę obydwu zjawisk kwestii konsumpcji tych substancji, a w jego założeniach słusznie przyjęto, że jej wzory kształtują się i rozpowszechniają w określonych kontekstach i środowiskach społecznych, które należy rozpoznawać w szerszej perspektywie niż ta, w jakiej dotychczas stereotypowo identyfikowano kategorie społecznie zdyskredytowanych czynnych „narkomanów”. W konsekwencji tego ważnego postulatu populacja konsumentów narkotyków z metropolii europejskich doczekała się w tych badaniach nowej optyki w spojrzeniu na realia charakteryzujących ją wzorów i indywidualnych kosztów konsumpcji. Wprowadzenie tej nowej perspektywy, a w jej konsekwencji poszerzenie obszaru badań, jest podstawowym walorem prezentowanego w książce projektu badawczego.

Uwzględniono w nim pięć rodzajów najpopularniejszych w Europie narkotyków: heroinę, amfetaminę, kokainę, ekstazy i konopie indyjskie. Używanie tych substancji (oraz ich lokalnych odmian) badano w odniesieniu do wspomnianych dwóch skrajnych kategorii respondentów, co pozwoliło wyłonić i uszczegółwić

obrazy dwóch krańcowo odmiennych światów konsumpcji. Pierwszy z nich jest światem konsumentów zmarginalizowanych społecznie – przeważnie bezdomnych i/lub bezrobotnych, używających narkotyków o relatywnie dużym potencjale uzależniającym (heroiny i/lub kokainy i/lub amfetaminy), często dożylnie, czyli w sposób najbardziej ryzykowny i szkodliwy. To świat osób uzależnionych i wykluczonych społecznie, wiodących typowo narkomański styl życia i szczególnie narażonych na doświadczanie wielu poważnych problemów. Problemy takich osób przyciągają uwagę i wywołują reakcję specjalistycznych służb medycznych i socjalnych oraz wymiaru sprawiedliwości. Badacze docierali do tej kategorii użytkowników poprzez kierowane do nich niskoprogowe programy opieki zdrowotnej, w tym również programy prowadzone w placówkach penitencjarnych, jak również zdarzało im się włączać do badania osoby spośród „ulicznej” populacji konsumentów niekorzystających z takich programów.

Drugi z wyłonionych w badaniach światów to świat konsumpcji tzw. rekreacyjnej, cechującej tę część ogółu użytkowników narkotyków, która jest zazwyczaj słabiej reprezentowana w badaniach, nie potrzebuje i nie sięga po pomoc służb medycznych i socjalnych, rzadziej niż inne kategorie konsumentów staje się obiektem interwencji wymiaru sprawiedliwości. Dotarcie do takich osób wymagało zastosowania szczególnych technik rekrutacji, uwzględniających ich mniejszą widoczność w przestrzeni społecznej i ich uzasadnioną, z uwagi na pozycję społeczną i nielegalny status substancji, obawę przed ujawnieniem. Badacze zdefiniowali osoby używające narkotyków w tym drugim świecie ich konsumpcji jako dobrze zintegrowane ze społeczeństwem – lepiej od tamtych wykształcone, ustabilizowane życiowo i zawodowo, posiadające legalne źródła dochodów. Dobrze zintegrowani konsumenci stosują przede wszystkim kanabinole i/lub ekstazy, zdarza się im przyjmować również inne narkotyki oferowane na lokalnych nielegalnych rynkach, ale ich spożycie takich substancji jest relatywnie niższe, niż konsumentów zmarginalizowanych.

Te dwa wyróżnione światy konsumpcji narkotyków oraz ich dwie odmienne rzeczywistości, które kształtują specyficzne dla nich formy popytu i podaży tych substancji, dokumentuje i przekonująco ilustruje materiał badawczy zebrany w sześciu europejskich miastach: Amsterdamie, Londynie, Pradze, Turynie, Warszawie i Wiedniu. W każdym z tych miast istnienie takich odrębnych światów konsumpcji, ale też odmiennych, odpowiadających im rynków narkotykowych znalazło swoje empiryczne potwierdzenie. Dowodzą tego pozyskane z różnych źródeł dane zestawione w syntetycznych raportach z poszczególnych miast, zamieszczone w pierwszej części książki oraz przedstawione w jej drugiej części analizy porównawcze wyników badań, jakimi objęto w każdym mieście osoby zakwalifikowane do kategorii zmarginalizowanych oraz zintegrowanych konsumentów narkotyków. Okazuje się, że światy konsumpcji zmarginalizowanych użytkowników narkotyków, niezależnie od ich lokalnej specyfiki, we wszystkich badanych miastach wykazują wiele podobieństw w zakresie ujawnionych w nich

niebezpiecznych wzorów konsumpcji, jej wysokiego poziomu, a zatem również wysokich wydatków na narkotyki, sposobów zdobywania środków finansowych na ich pokrycie, które wiążą się z dużym ryzykiem kryminalizacji, jak również wyraźne podobieństwo w kwestii korzystania przez tę kategorię konsumentów z wysoko skomercjonalizowanych nielegalnych rynków narkotyków. Światy konsumpcji „przystosowanych” społecznie użytkowników w badanych miastach także znamionują zbieżne charakterystyki – niższa od poprzedniej kategorii użytkowników intensywność używania innych niż konopie narkotyków, ogólnie mniejszy ich asortyment i niższa częstotliwość konsumpcji, unikanie dożylnego stosowania narkotyków, niższy poziom wydatków na narkotyki, który zazwyczaj nie przekracza ich legalnych dochodów oraz mniej skomercjalizowany rynek narkotykowy, z którego korzystają, polegający często na wymianie barterowej produkowanych lub pozyskiwanych przez nich samych substancji. Chociaż celowy, czy zgodnie z określeniem badaczy, wygodny dobór osób reprezentujących te dwie kategorie konsumentów do badań zapowiadał uzyskanie w taki właśnie sposób zróżnicowanych wyników należy zaznaczyć, że badania dostarczyły dodatkowych empirycznych dowodów przewidywanych odmienności ich światów konsumpcji, jak również wielu nowych, szczegółowych informacji na temat specyfiki tych światów. Pozwoliły też wyraźniej zobrazować przepaść pomiędzy realiami obydwu tych światów oraz ukazać problematyczną sytuację społeczną, prawną i ekonomiczną, w jakiej, w kontraście do zintegrowanych konsumentów narkotyków, znajdują się konsumenci zmarginalizowani społecznie. W świetle analiz porównawczych jawią się oni jako kategoria problemowych użytkowników w znacznie większym stopniu podporządkowana dyktatowi rynków narkotykowych, a zarazem w większym stopniu zależna od strategii polityki antynarkotykowej. Badania ukazały również pewne ogólne tendencje zmian w strukturze konsumpcji nielegalnych substancji psychoaktywnych, istotne również w kontekście obserwowanego współcześnie zjawiska normalizowania się ich używania w populacji ogólnej. Niewątpliwym walorem badań jest też bogaty zestaw rekomendacji dla praktyki przeciwdziałania sformułowanych przez autorów projektu w podsumowaniu prezentacji wyników. Najistotniejsza z nich to dobrze uzasadniona wynikami badań dyrektywa przewartościowania europejskiej polityki wobec narkotyków na wszystkich poziomach.

W projekcie przewidziano, opracowano i zastosowano szczegółowe techniki i metody pozyskiwania danych oraz modele analizy porównawczej zgromadzonego materiału badawczego, służące rozpoznaniu wzorów konsumpcji i oszacowaniu wydatków na narkotyki we współczesnych społeczeństwach, które stwarzają szansę lepszego rozumienia współzależności pomiędzy konsumpcją narkotyków a ofertą rynków narkotykowych. Zaproponowane w projekcie narzędzia badawcze świadczą o dużej świadomości i kreatywności metodologicznej autorów projektu. Są udanym pomysłem przewyciężenia wielu sygnalizowanych przez nich trudności związanych z badaniem tych zjawisk. Mogą one stanowić użyteczny wzór dla przyszłych badań związków popytu i wydatków na narkotyki,

ponoszonych przez ich konsumentów, z podażą narkotyków i zyskami osiąganymi przez tych, którzy taką podaż tworzą. Mogą również stanowić obiecujący punkt wyjścia dla poszukiwania jeszcze doskonalszych, trafniejszych narzędzi badania tej złożonej problematyki.

Na koniec warto podkreślić, że dodatkową zaletą publikacji jest nie tylko jej interesująca treść, ukazująca proces konceptualizacji badań, analizowania i interpretowania ich wyników, ale również forma jej przekazu – książka napisana jest w sposób bardzo przyjazny czytelnikowi, ciekawy, a zarazem przejrzysty, zwięzły i rzeczowy. Polecam jej lekturę zarówno osobom zawodowo zainteresowanym omawianą w raporcie problematyką, jak i przyszłym adeptom badań zjawisk związanych z popytem i podażą narkotyków.

Joanna Zamecka